

W y r o k .

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Sąd Najwyższy na sesji wyjazdowej w Krakowie, w składzie:

Przewodniczący Sędzia S.N. Dr.A.Elmer,

Sędziowie S.N. J.Lewicki,

T.Migdał /sprawozdawca/,

przy udziale Prokuratora S.N. Dr.H.Rajzmana

i asesora sąd.A.Bagińskiej jako protokolanta,

na rozprawie kasacyjnej dnia 18. maja 1949 r. w sprawie
Franciszka B r y l k i - - - - -
oskarżonego o przestępstwo z art.2 dekretu z 31.VIII. 1944 r.
Dz.U.R.P.z roku 1946 Nr.69,poz.377 i o inne przestępstwa

po rozpoznaniu kasacji Prokuratora i oskarżonego od wyroku
Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 6.grudnia 1948 r., VII.K 89/48

na mocy art.529 i 598 k.p.k. oraz art.4
dekretu o opł.sąd.w spr.karn. kasację
prokuratora i oskarżonego o d d a l a .

od kosztów postępowania kasacyjnego
i opłaty sądowej w Sądzie Najwyższym
oskarżonego z w a l n i a .

U Z A S A D N I E N I E .

Kasacja od wyroku Sądu Okręgowego wywiedli zarówno Prokurator Sądu Okręgowego, jak i oskarżony.

Kasacja Prokuratora domaga się uchylenia zaskarżonego wyroku, w części, w której Sąd uniewinnił Franciszka Brylkę z oskarżenia o zbrodnię z art.1 pkt.2 dekretu z 31.VIII. 1944 r.poz.377/46 popełnioną w ten sposób, że:
idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, jako mianowany przez Niemców burmistrz /Bürgermeister/ gminy Lisów:

a/ we wrześniu 1939 r.w Lisowie, na podstawie uprzednio sporządzonej przez siebie t.zw."czarnej listy" Polaków, spowodował aresztowanie przez władze niemieckie Franciszka Motaka, Tomasza Sojkę, Wilhelma Bartochę, Wincentego Kamińskiego, Pawła Kamińskiego, Wawrzyńca Prandziochę, N.Jagusia i Wincentego Wojnę, oskarżając ich o wysadzenie mostu, w wyniku czego zostali oni wywiezieni do więzienia w Rawiczu, gdzie wszyscy zginęli;

b/ we wrześniu 1939 r. w Lisowie oskarżył przed władzami niemieckimi Szczepana Sojkę o zabicie dwóch żołnierzy niemieckich, skutkiem czego Sojka zmuszony był się ukrywać, a gdy następnie powrócił do Lisowa, /Brylka/ doniósł go ponownie do władz niemieckich;

Kasacja Prokuratora zarzuca obrazę art.360, 379 k.p.k. po-

2/3

pełnioną przez:

1/ dowolne i niezgodne z wynikami rozprawy ustalenie, że przewód sądowy nie wykazał, iż oskarżony sporządził t.zw.

"czarną listę", na podstawie której zginęło ośmiu Polaków,

2/ bezzasadną odmowę wiary wyjaśnieniom świadka Olszoka Franciszka II.,

3/ bezzasadne przyjęcie, iż zeznania świadków Szczepana Sójki i Joanny Sojka w przedmiocie zarzutu, iż oskarżony skierował doniesienie do władz niemieckich o rzekome zabicie dwóch żołnierzy niemieckich i o ucieczce Sojki z niewoli - są niejasne.

Oskarżony Franciszek Brylka również domaga się w kasacji uchylenia zaskarżonego wyroku, zarzucając obrazę:

4/ art.360, 379 k.p.k. w związku z art.4 § 3 lit.b/ dekrety z 31.VIII. 1944 r.poz.377/46, przez nieprzyjęcie obrony oskarżonego, nie znajdującej oparcia w wynikach przewodu sądowego, iż wcielenie go do formacji "SS" było przymusowe;

5/ art.332 k.p.k. przez bezzasadną odmowę wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków Franciszka Stycznia i N.Klimenta powołanych na stwierdzenie obrony oskarżonego, że został on przymusowo wcielony do sztafet ochronnych "SS";

6/ art.54 k.k. przez zbyt surowy wymiar kary 15 lat więzienia, zastosowany względem oskarżonego, mimo dotychczasowej jego niekaralności, oraz dobrego ustosunkowania się oskarżonego w Oświęcimiu do Polaków, niskiego poziomu umysłowego i niestałości charakteru oskarżonego.

Obie kasacje są bezzasadne.

1. Sąd uniewinnił oskarżonego Brylkę od zarzutu sporządzenia t.zw."czarnej listy", na podstawie której aresztowano

następnie ośmiu Polaków, przyjmując, iż brak jest w tym kierunku dowodów winy oskarżonego. Sąd przyjął bowiem, iż świadkowie Łoże, Jenkiel, Barzocha, Konfederat, Motakowie, Salomon i Pyka, którzy częściowo w tym względzie obwinili oskarżonego, przypuszczali tylko, że pośrednim sprawcą zabicia przez Niemców ośmiu Polaków był oskarżony Brylka, a przypuszczenia ich opierały się tylko na pogłoskach, które krążyły na temat odmówienia przez oskarżonego wydania opinii, w której by ręczył za wymienionych na tej liście i aresztowanych Polaków.

Powyższe ustalenia Sądu, w świetle całokształtu zeznań wymienionych świadków - uznać należy za trafne i logiczne, a wniosek z nich wysnuty za zasadny.

2. Sąd w sposób nie uchybiający prawidłom logicznego rozumowania uzasadnił w sposób dostateczny, dlaczego odmówił wiary wyjaśnieniom świadka Olszaka Franciszka II. Podważenie tego przekonania Sądu godziłoby w fundamentalną zasadę swobodnej oceny dowodów /art.10 k.p.k./.

3. Sąd przyjął, że świadek Szczepan Sojka zeznał niejasno, oraz że nie można było oprzeć się na zeznaniach świadka Joanny Sojki. Przekonanie to swoje Sąd uzasadnił w sposób niewadliwy i zgodny z treścią zeznań tych świadków, tak, iż podważenie tego przekonania godziłoby również w swobodną ocenę dowodów.

4. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach /k.163 V.1 lo7/ podał, iż "do SS przyjęto go", względnie powołano, gdyż był sanitariuszem. Sąd w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, oraz zeznania świadków Jenkiela, Konfederata, Motaka i Sojki ustalił, że oskarżony wstąpił ochotniczo do "SS".

Treść zeznań powołanych co-dopiero świadków, oraz treść nadmienionych wyjaśnień oskarżonego, w których ten ostatni nie wykazał w sposób stanowczy, by został przymusowo wciągnięty do "SS", - uprawniały Sąd do przyjęcia, iż oskarżony wstąpił do "SS" ochotniczo.

5. Obronca oskarżonego wnioskował w toku rozprawy głównej /k.168 v./ dopuszczenie dowodów ze świadków Franciszka Stycznia i N.Klimerta na stwierdzenie okoliczności, czy oskarżony wstąpił dobrowolnie, czy przymusowo do "SS". Sąd wnioskowi temu odmówił, przyjmując, że okoliczności te zostały stwierdzone i dostatecznie już wyjaśnione przewodem sądowym, oraz że wniosek jest spóźniony i dotyczy okoliczności mogących mieć wpływ tylko na wymiar kary.

Sąd mógł zasadnie i bez obrazy art.332 k.p.k.wniosek ten oddalić choćby dlatego, że wniosek ten jako zgłoszony dopiero na rozprawie uznać należy za spóźniony, a nadto nieistotny, skoro Sąd obronie oskarżonego w tej mierze, o której mieli zeznać ci świadkowie - wiary nie dał.

6. Sąd wymierzając oskarżonemu kary za poszczególne przestępstwa, oraz karę łączną 15 lat więzienia, nie przekroczył granic wymiaru kar określonych za przypisane oskarżonemu przestępstwa, jak i w art.31 k.k. określającego granice kary łącznej.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku widocznym jest, iż Sąd przy wymiarze kary uwzględnił szereg okoliczności tak łagodzących, jak i obciążających.

Ponieważ wymiar kary w granicach ustawy zależy od uznania sądu orzekającego merytorycznie, uznać należy, iż Sąd wymierzając oskarżonemu ~~kartę~~ karę 15 lat więzienia - nie naruszył

352

6.

norm przepisu art.54 k.k.

Z tych powodów obie kasacje oddalono.



W oryginale właściwe podpisy.

za zgodność:

Przewodniczący Sekretariatu.

Sprawdzała:

Stankon

*odpis tego wyroku przesłano
Prok. S.O. w p.m. do IX. Ds. 104/42
kr. 28 MAJ. 1949*